

TYGODNIK PARAFII
PW. PRZEMIENIENIA
PAŃSKIEGO W POŁANIE
(DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO)



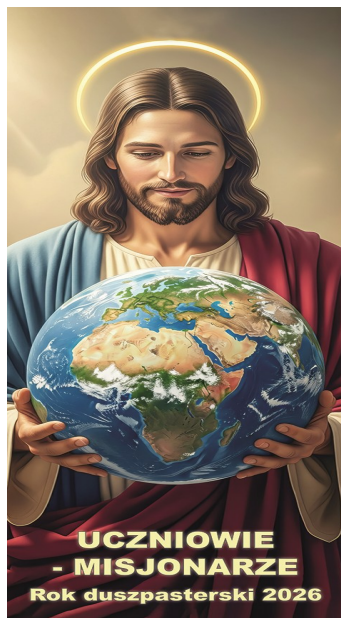
Rok liturgiczny
2025/2026

Pozwólmy Bogu złowić nasze serca

Ks. Bartłomiej — refleksja na...

Św. Jan Bosko - założyciel SDB

Ogłoszenia i intencje



*„Łowienie dusz
polega na ratowaniu młodych ludzi
przed zaniedbaniem,
biedą i grzechem”.*

Św. Jan Bosko

Wśród Nas

Rok XXXIV 2026 nr. 4

25. 01. 2026 r.

*«Pójdźcie za Mną,
a uczynię was rybakami ludzi.
Oni natychmiast, zostawiwszy sieci,
poszli za Nim».*

Pozwólmy Bogu złowić nasze serca

Jezus pozyskiwał nowych uczniów dlatego, że złowił ich serca miłością. Patrząc na Jego styl życia i sposób przekonywania, my również wiele się uczymy. Bóg niezmiennie nam przypomina, że najpotężniejszą mocą jest miłość. Ona nigdy nikogo nie przymusza. Ona zawsze daje propozycję i czeka. Jest gotowa iść w najdalsze zakamarki świata, aby prowadzić autentyczny dialog, którego owocem jest pogłębienie międzyludzkiej wspólnoty i pokojowe nakłanianie ludzi do wzajemnej troski o życie nas wszystkich i powierzony nam świat. Będzie to możliwe jedynie wtedy, kiedy pozwolimy Bogu, aby złowił nasze serca.

Jezu! Ty ciągle przechodzisz przez moje życie, a ja nie zawsze zauważam Twoją obecność. Bywa, że nie słyszę Twojego subtelного głosu zaproszenia. Proszę, złów moje serce swoją miłością.





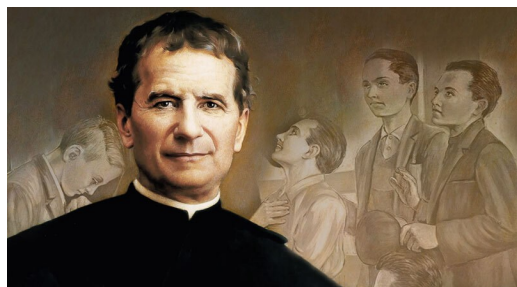
Ks. Bartłomiej — refleksja na III niedzielę zwykłą

Pan Jezus dowiedział się o uwięzieniu Jana i poszedł do Galilei, tam osiadł i głosił Królestwo Boże. To nie była ucieczka, Galilea jak i Zajordanie to była ta sama dzielnica, kraina rządzona z ramienia Rzymu przez Heroda Antypasa. Pan Jezus głosi Królestwo Boże dokładnie tam, gdzie królestwo ziemskie prześladowuje proroków. Misja Pana Jezusa nie polega na naprawie starego świata (tak jak wielu ludzi oczekiwało i do dziś oczekuje) ale na stworzeniu nowego. To nie jest uruchamianie starego, zepsutego pociągu do stacji Niebo, ale podstawienie zupełnie nowego: nową drogą, pozornie w innym kierunku i zachęta do zaufania i „przesiadki”. A ta „przesiadka” do pociągu do Nieba, jadącego w innym kierunku niż się człowiek spodziewa nazywa się nawróceniem. Nawracajcie się – woła Pan Jezus – bo bliskie jest Królestwo Boże – to nie znaczy, że koniec świata szybko nadejdzie, ale że sprawy Boże i Zbawienie są blisko nas, na wyciągnięcie ręki.

Interesujące jest też miejsce, w którym osiadł Pan Jezus: „ziemia Zabulona i Neftalego”. Kim byli ci ludzie? Trzeba się tu cofnąć do czasów patriarchy Jakuba do realiów dawnego Izraela i do niespełnionej miłości Jakuba do Racheli. Ta miłość dwojga zakochanych, którzy wiele lat czekali na siebie jest symbolem miłości Boga do ludzkości. Otóż Jakub i Rachela zakochali się od pierwszego wejrzenia, ale nie mogli się pobrać, bo trzeba było najpierw zapracować na swoje życie. Dawne czasy były inne, Jakub musiał wiązać się z innymi małżonkami z rozsądku lub z przymusu – dzisiaj tego nie rozumiemy, ale wtedy tak było. Miał nawet dzieci, tak kazało ówczesne prawo, ale ukochaną miał jedną i tylko z nią chciał stworzyć prawdziwą rodzinę. Udało się to po wielu, wielu latach, a Zabulon, Neftali i inne dzieci to było to wcześniejsze potomstwo, nie z miłości lecz z prawa. W Chrystusie Bóg wyciągnął do nich ręce i chce ostatecznie uznać ich za prawdziwych synów, z miłości, przytulić do serca i nadać status swoich prawdziwych dzieci. Tak to już jest z Królestwem Bożym, że jest to państwo, którego granice przebiegają przez ludzkie serca.

Naród kroczący w ciemnościach ujrzał światłość wielką. Ta historia o oświeceniu ludzi w ciemności przypomina stepową legendę o człowieku, który zawędrował do ukrytej doliny, w której mieszkali sami ślepcy. Oczywiście radzili sobie dobrze, bo słyszeli, mówili, pracowali i działali na dotyk. Ale kiedy ten zaczął im mówić o pięknym świecie, o kolorach i świetle – oni tego nie zrozumieli. Zamiast próbować rozumieć, uznali, że mają do czynienia z wariatem i najpierw kazali mu się wyrzec tego, co opowiadał, a kiedy nie chciał – uwięzili go i zabili.

Głoszenie nawrócenia w krainie pogan, to jak mówienie o świetle wśród ludzi niewidomych od urodzenia. Jest to jak mówienie o zdrowiu wśród ludzi chorych od urodzenia, którzy zdrowego nie widzieli. Nie jest łatwo przyjąć człowiekowi do wiadomości, że to, co mu się wydaje o świecie to jeszcze nie wszystko, że to, co umie i wie, to nie jest cała mądrość świata, że są rzeczy, o których nie widział i nie słyszał dotąd. Do tego potrzebna jest pokora, a pokora to prawda. Niechby ktokolwiek spróbował powiedzieć dumnym Faryzeuszom z Jerozolimy, że są w ciemności, że nie dostrzegli światła albo, że go w ogóle nie znają. Zareagowaliby oburzeniem, aresztowaniem, skazaniem, podobnie jak zareagował Herod, kiedy św. Jan powiedział mu wprost, że król żyje w grzechu. Podobnie jak zareagowali mieszkańcy Nazaretu, kiedy Pan Jezus mówił im, że to On jest wypełnieniem proroctwa, a ci chcieli Go zabić. A poniżani przez wszystkich Galilejczycy przyjęli Jego światło i tam narodziło się Królestwo Boże.



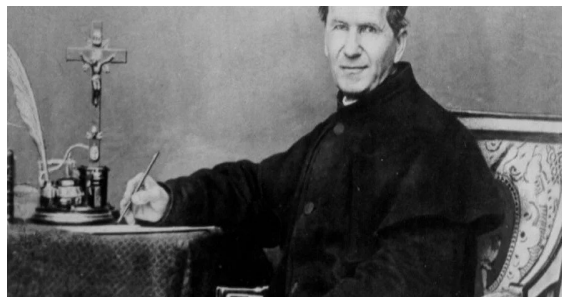
Święty Jan Bosko – założyciel Salezjanów i Salezjanek

Ks. Bosko należy do grona świętych, którzy na stałe weszli do historii Kościoła i świata. Zasłynął jako genialny wychowawca, „Ojciec i Nauczyciel” młodzieży, pisarz i publicysta, założyciel zgromadzeń zakonnych. Stworzył styl wychowania nazywany systemem prewencyjnym bądź uprzedzającym.

Urodził się 16 sierpnia 1815 roku w ubogiej wiejskiej rodzinie w Becchi niedaleko Turynu, we włoskim Piemoncie. Jego rodzicami byli Franciszek Bosko i Małgorzata Occhiena, którzy na chrzcie swojemu najmłodszemu synowi dali dwa imiona: Jan Melchior. W rodzinie Bosko było już dwóch starszych synów: Antoni, syn Franciszka Bosko z pierwszego małżeństwa, i Józef, syn Franciszka i Małgorzaty. Kiedy Janek miał dwa lata, umarł ojciec. Wychowaniem dzieci zajęła się wówczas ich mama, Małgorzata.

Z domu rodzinnego Jan wyniósł pobożność i chęć do nauki. Jednak aby móc zdobywać wiedzę, musiał ciężko pracować. Dzięki inteligencji i wytrwałości oraz przy pomocy życzliwych ludzi ukończył szkołę, a następnie w 1835 roku wstąpił do seminarium duchownego w Chieri i sześć lat później otrzymał święcenia kapłańskie. Hasło, które wybrał z okazji święceń: „Da mihi animas cætera tolle” („Daj mi dusze, resztę zabierz”), stało się potem hasłem wszystkich salezjanów.

Po święceniach ks. Bosko poznawał sytuację młodzieży żyjącej w Turynie. Był przerażony tym, co zobaczył. Młodzi włóczyli się po ulicach bez pracy i wykształcenia. Wielu z nich, nie mając za co żyć, schodziło na drogę przestępstwa. Ks. Bosko postanowił stworzyć warunki, które pomogą przygotować chłopców do godnego dorosłego życia. W dzielnicy Valdocco założył więc oratorium, miejsce, w którym chłopcy mogli się uczyć pisać i czytać, gdzie mogli coś zjeść i bawić się, gdzie mogli czuć się jak w domu.



Z czasem ks. Bosko dostrzegł, że młodzież potrzebuje miejsca do nauki zawodu. Założył więc pracownię krawiecką i szewską, potem stolarnię, introligatornię, a w końcu bardzo nowoczesną drukarnię.

Ks. Bosko, mając głębokie przeświadczenie, że został posłany przez Boga po to, by prowadzić młodych do świętości, pomagał jej nie tylko w wymiarze materialnym, ale również duchowym. Uczył ich modlitwy i zachęcał do częstego przystępowania do sakramentów spowiedzi i Komunii świętej. Wpajał im zasady postępowania oparte na Bożych przykazaniach i Ewangeli. Ukazywał, że ich powołaniem jest służba Bogu i bliźniemu w społeczeństwie i w Kościele.

Ks. Jan Bosko miał jednak świadomość, że sam niewiele może dokonać. Potrzebował współpracowników, którzy pomogliby mu w pracy z młodzieżą, a po jego śmierci kontynuowałyby rozpoczęte dzieło. Chętnych do współpracy znalazł wśród swoich wychowanków z oratorium. W 1859 roku powołał do życia **Towarzystwo św. Franciszka Salezego** - nowe zgromadzenie zakonne nazywane potocznie **Salezjanami Księdza Bosko**.

„Przyrzekłem Bogu, że nawet moje ostatnie tchnienie będzie dla moich ubogich chłopców” - temu przyrzeczeniu Ksiądz Bosko pozostał wierny do końca swego życia. Odszedł do wieczności 31 stycznia 1888 roku w wieku 73 lat. Ostatnie polecenie skierowane tuż przed śmiercią do salezjanów dotyczyło tego,

co stanowiło sens i posłanie jego życia: „Waszej trosce polecam wszystkie dzieła, jakie Bóg zechciał mi powierzyć (...); jednakże w sposób szczególny polecam wam troskę o młodzież biedną i opuszczoną, która zawsze stanowiła najdroższą część mego serca na ziemi”.

W 1929 roku Jan Bosko został beatyfikowany przez Piusa XI, a pięć lat później kanonizowany.



Ogłoszenia duszpasterskie – 25.01.2026 r.

1. Dzisiejsza niedziela jest Niedzielą Słowa Bożego.
2. W tym tygodniu wspominamy:
 - w poniedziałek - św. Tymoteusza i Tytusa, biskupów.
 - w środę - św. Tomasza z Akwinu, prezbitera.
 - w sobotę - Św. Jana Bosko, prezbitera.
3. Trwa nowenna przed Uroczystością Św. Jana Bosko, którą odmawiamy po Mszy św.
4. W czwartek, po Mszy św. wystawienie Najświętszego Sakramentu i modlitwa różańcowa w intencji Kościoła i o nowe powołania do służby w Kościele.
5. W sobotę, 31 stycznia Uroczystość Świętego Jana Bosko założyciela Zgromadzenia Salezjańskiego i współzałożyciela Zgromadzenia Córek Maryi Wspomożycielki Wiernych. Zapraszamy na Mszę św. i modlitwę za dobrodziejów o godz. 8.00.
6. Dziękuję wszystkim za życzliwość i otwartość podczas Wizyty Duszpasterskiej w Waszych domach. Przypominam porządek „Kolędy” na ostatni dzień, tj. na **31 stycznia** - od pani Urszuli Froń, Polana Górna, Polana Ostre do końca. Kolędę rozpoczynam o godz. 9.30.
7. Osoby, u których z różnych przyczyn „Kolęda” nie mogła się dotychczas odbyć; niebyło lub nie będzie Ich w przyszłą sobotę w domu, a chciałyby ją przyjąć, prosimy o zgłoszenie się do zakrystii w celu uzgodnienia terminu odwiedzin Ich domów w tym tygodniu.
8. Dziękujemy wszystkim, którzy już złożyli ofiary na ogrzewanie kościoła. Ofiary można nadal składać w zakrystii. Dziękujemy również za wszystkie ofiary składane na tace na utrzymanie kościoła.

Intencje Mszalne

25 I - Niedziela

godz. 8.00 1) + Roman Smalec 2) za Parafian

godz. 11.00 1) ++ za zmarłych rodziców: Piotra i Stefanę Wiercińskich

26 I - pon. 1) + Roman Smalec 2) + Anna Żywczak

27 I - wt. 1) + Roman Smalec 2) + Maria Borzęcka od Radnych Sołeckich i Gminnych z Polany

28 I - śr. 1) + Roman Smalec 2) + Anna Żywczak

29 I - czw. 1) + Roman Smalec 2) + Maria Borzęcka od brata Bolesława z rodziną

30 I - pt. 1) + Roman Smalec 2) + Anna Żywczak

31 I - sob. Uroczystość Świętego Jana Bosko

1) + Anna Żywczak 2) + Maria Borzęcka od córki Renaty z mężem

01 II - Niedziela

godz. 8.00 1) ++ za zmarłych Współbraci Salezjanów

godz. 11.00 1) o zdrowie i Boże bł. dla Kazimiery z okazji urodzin